

ARCHAEUS SAMOLECZENIA

~ Lekcja dziewiąta ~ Sztuka integracji

Oryginał angielski © 2003 Rawn Clark
Wersja polska © 2004 FranzBardon.pl

WPROWADZENIE:

Witam w dziewiątej lekcji *Archaeus samoleczenia*. Ta ostatnia lekcja jest odpowiednia jedynie dla osób, które opanowały lekcję szóstą.

Jak powiedziałem na samym początku, *Archaeus samoleczenia* naśladuje podstawową alchemiczną zasadę: „solve et coagula”, czyli oddzielania i ponownego jednoczenia. Separacja na części oczyszcza je, a ponowne połączenie oczyszczonych części skutkuje ogólnym polepszeniem się materii. Jest to ewolucja w działaniu, pierwotny proces mocy przybierającej formę, a następnie formy uwalniającej swą moc, by mogła ona przyjąć nową formę.

W lekcji pierwszej proces oczyszczania zaczął się od całkowitego rozluźnienia każdej części fizycznego ciała, co naturalnie wymagało skupiania świadomości kolejno na każdej jego części. Następnie było skupianie świadomości na kolejnych obszarach elementów. To skupianie świadomości na indywidualnej części jest ważnym, pierwszym aspektem oczyszczania. Sprowadzając naszą świadomą uwagę w pełni do jakiejś części, wzmacniamy astralno-mentalny szablon, na którym ta część ciała lub obszar jest osadzony. Innymi słowy, zwiększamy czystość mocy, która ukazała się jako ta konkretna forma.

Po takim oczyszczeniu każdej części, następnym krokiem w *Archaeus* jest świadome zjednoczenie każdej z części i złożenie ich razem w świadomość całości. Świadomość jednego. Jeden obszar elementu jest dodawany do drugiego i świadomość dwóch połączonych dodawana jest do trzeciego i tak dalej, aż wszystkie cztery regiony są zjednoczone w pojedynczej uwadze. Jest to podstawowy proces integracji, gdzie każda oczyszczona część jest na nowo łączona z wszystkimi pozostałymi oczyszczonymi częściami i świadomość każdej oddzielnej części jest utrzymywana równocześnie jako nowa, holistyczna uwaga.

W lekcji drugiej ten sam proces stosowany był wobec ciała astralno-mentalnego. Rozpoczął się od skupiania uwagi na ciele astralno-mentalnym, odróżnianiu go od ciała fizycznego i skupianiu się kolejno na każdym z jego elementowych obszarów. Gdy oczyszczenie części zostało dokonane, wszystkie regiony ciała astralno-mentalnego były na nowo łączone w holistyczną astralno-mentalną świadomość. Następnie, holistyczna świadomość ciała astralno-mentalnego była integrowana z holistyczną świadomością ciała fizycznego, co skutkowało jeszcze bardziej kompletną holistyczną świadomością.

W lekcji trzeciej powtórzony był ten sam proces, lecz tym razem na ciele mentalnym. Rezultatem była holistyczna fizyczno-astralno-mentalna świadomość.

Oddzielenie części w pierwszych trzech lekcjach zachodziło w pewnym sensie *in situ* i było wyłącznie kwestią przenoszenia i zawężania skupienia uwagi. Jednakże w lekcji czwartej i piątej ta separacja części szła krok dalej i stawała się również separacją przestrzenną, chociaż wciąż zakorzenioną w skupianiu i zawężaniu własnej uwagi. W konsekwencji, otrzymane oczyszczenie było dużo głębsze niż to wytwarzane *in situ*. Właściwa pasywna separacja trzech ciał pozwalała na głębsze, bardziej ekskluzywne skupienie w każdym ciele i na bardzo głęboką relaksację astralnego i mentalnego poziomu, która nie była możliwa *in situ*.

Następny krok w zwiększaniu głębi oczyszczania każdej części ciała przyszedł w lekcji szóstej i pracy z równoważeniem elementów w każdym z trzech oddzielonych ciał. Rozwój elementowej harmonii wykładniczo zwiększał oczyszczanie każdej części i, z powodu harmonizującego skutku na każdej części, następująca po tym integracja tych części była wykładniczo bardziej pełna.

Pierwsze sześć lekcji przygotowywało do lekcji siódmej i ósmej, które były następnym krokiem w oczyszczaniu – wędrówką. Wędrówka astralno-mentalna i mentalna są narzędziami edukacyjnymi. Rozszerzają jaźń poprzez bezpośrednie doświadczenie. I chociaż wciąż są zakorzenione w skupianiu uwagi, to wymagają własnej ekspresji tak samo jak pasywnej percepcji. Innymi słowy, ćwiczą one skupioną uwagę na nowe sposoby, które powodują jej gwałtowną ewolucję.

Jak zwykle, nowo oczyszczone części muszą być reintegrowane w holistycznej fizyczno-astralno-mentalnej świadomości. Lecz gdy dochodzi do integrowania oczyszczenia spowodowanego przez astralno-mentalną i mentalną wędrówkę, to stawiamy czoła większej pracy niż ta, jaką napotykamy we wcześniejszych lekcjach. Osoba musi rozwinąć nowe umiejętności integracji, by prawdziwie korzystać z subtelnych doświadczeń, jakie napotyka podczas wędrówki mentalnej i astralno-mentalnej. Przede wszystkim nowe umiejętności muszą integrować te doświadczenia z ziemską świadomością i pamięcią. Po drugie muszą one świadomie integrować lekcje, jakich uczysz się z tych doświadczeń w trzech ciałach do tego stopnia, że opanowane lekcje oczyszczają i udoskonalają każde z ciał.

Zatem tę ostatnią lekcję w serii *Archaeus samoleczenia* zatytułowałem „Sztuką integracji”, gdyż naprawdę jest to jedna z ważniejszych *sztuk magicznych*.

Każda odrobina wzrostu *musi* być integrowana z ziemskimi poziomami jaźni, gdyż inaczej nie będzie nic warta. Oddzielenie bez reintegracji staje się destrukcją, podobnie jak integracja bez okresowej separacji staje się stagnacją. Wtajemniczenie hermetyczne jest zakorzenione w budowaniu mocnego fundamentu, a następnie postawieniu na nim własnej budowli, zawsze upewniając się, czy budowla jest bezpiecznie przymocowana do tego fundamentu, by cała struktura nie zawaliła się. Integracja jest tym, co zapewnia znaczny i stały wzrost, zatem jest *sztuką* wartą opanowania. I najlepiej jest zacząć tak wcześnie jak to tylko możliwe, gdyż im dalej zajdziesz ścieżką wtajemniczenia, tym trudniejszym wyzwaniom będą stawiać czoła twoje umiejętności integracji.

Praktyczna część tej ostatniej lekcji podzielona jest na trzy sekcje: integracja wędrówki astralno-mentalnej, integracja wędrówki mentalnej i integracja własnej ekspresji.

Ostatnie jest tym, co Bardon opisuje jako „magiczne działanie” w szóstym kroku *Wtajemniczenia do Hermetyzmu*. Ja lubię o tym myśleć jako o wędrówce fizyczno-astralno-mentalnej. :)

Przejdźmy zatem do części praktycznej...

INTEGRACJA WĘDRÓWKI ASTRALNO-MENTALNEJ:

Integracja wyższych percepcji i stanów świadomości w niższych poziomach świadomości jest delikatną sztuką. Tak jak mistrz malarstwa używa koloru i kształtu, by równocześnie wyrazić wiele głębokich warstw znaczenia, tak samo artysta integracji formuje kolory myśli i kształty emocji, by uchwycić ich najbardziej subtelne doświadczenia w symbole, które niższe poziomy świadomości mogą zachować i zrozumieć. Do opanowania tego potrzeba czasu i praktyki.

Pierwszym krokiem każdej integracji w ziemskiej świadomości jest dołączenie wyższych percepcji i myśli do pamięci. Drugim krokiem jest aktywne zastosowanie realizacji, które powstają z tych wspomnień, czyniąc je podstawą swoich działań.

Mówi się, że fizyczny mózg chwyta wszystko, co widzą oczy i co słyszą uszy, lecz stanie się świadomym tej zgromadzonej informacji wymaga czegoś więcej niż jedynie organicznej funkcji mózgu. Składnikiem, który czyni konkretne fragmenty tej niepojmowalnej ilości przechowywanych danych świadomie pamiętanymi, jest emocjonalne znaczenie, które im przypisujemy. Jeśli są to dane całkowicie emocjonalnie neutralne, jak ilość samochodów, które przejechały przed twoim oknem pomiędzy południem a godziną trzecią w sobotę, to pozostaje ona poza zasięgiem świadomej uwagi. Lecz jeśli posiada emocjonalne znaczenie, np. jaki rodzaj samochodu przebił się przez twoje okno o 15:15 w sobotę, to z pewnością będziesz to pamiętać.

Przy wędrówce astralno-mentalnej kwestia pamiętania nie jest tak wielkim problemem, gdyż doświadczenia są postrzegane poprzez filtr ciała astralnego, czyli obszaru wody ciała mentalnego, *wtedy*, gdy zachodzą. Innymi słowy, doświadczenia wędrówki astralno-mentalnej zachodzą w środowisku emocjonalnego znaczenia i wszystkie astralno-mentalne percepcje mają to samo zabarwienie. Percepcja zachodzi w formach symbolicznych – kształtach, kolorach, dźwiękach, odczuciach i tak dalej, a wszystko to są treści emocjonalne. Wewnątrz tej emocjonalnej zawartości leży podstawowe znaczenie, które jest bezpośrednio postrzegane mentalnymi zmysłami równocześnie z postrzeganiem astralnym. Zatem symboliczne formy materii astralnej wyraźnie przekazują swoje podstawowe znaczenie astralno-mentalnemu wędrówcowi.

Jednak u wspomnianego wędrowca główne skupienie jest na astralnym poziomie postrzegania. Astralna percepcja sama w sobie nie odkrywa od razu całości poziomu mentalnego - *bezpośredniej* percepcji podstawowego znaczenia – ona jedynie *symbolizuje* bezpośrednie postrzeganie. Zatem astralno-mentalny wędrowiec powinien spędzić trochę czasu na końcu swojej podróży, przeglądając swoje doświadczenie i *zapamiętując* astralne symbole, aby poprzez nie, mieć dostęp do całego mentalnego poziomu bezpośredniej percepcji.

Kiedy astralno-mentalna wędrówka dobiegnie końca, powróć do miejsca swojej fizycznej powłoki i stań obok niej. Spędź następne kilka chwil – tyle ile potrzebujesz – przeglądając swoje doświadczenie. Zacznij od początku i przejdź przez całe doświadczenie chronologicznie, próbując przywołać każdy szczegół. Gdy wróci pamięć, zwróć uwagę na to,

jak różne części twojego doświadczenia rezonują z konkretnymi obszarami twojego ciała astralnego.

Kiedy skończysz przegląd, powróć do swojej fizycznej powłoki i dogłębnie zreintegruj swoje trzy ciała. Natychmiast po tym jeszcze raz przejrzyj swoje doświadczenie i spisz szczegółowe notatki o swoim doświadczeniu, byś mógł później odzyskać wspomnienia zdarzeń.

W dniach i tygodniach następujących po twojej sesji wędrówki, medytuj nad swoim doświadczeniem. Wróć do swoich notatek, by odświeżyć pamięć, jeśli będzie to konieczne, i spisz dalsze notatki o kluczowych punktach, które odkryjesz podczas swoich medytacji.

Celem tych medytacji jest odkrycie i dogłębne zrozumienie lekcji zawartych w twoim doświadczeniu wędrówki. Kiedy lekcje są zrozumiane, musisz stosować je w swoim życiu w taki sposób, który wydaje ci się najbardziej właściwym. Musisz integrować je w doświadczaniu swojej jaźni na takim poziomie, jakiego wymaga ta lekcja.

INTEGRACJA WĘDRÓWKI MENTALNEJ:

Mentalna wędrówka jest oczywiście najbardziej wszechstronną formą wędrówki, jednakże może ona sprawiać wiele trudności już na etapie pamiętania własnych doświadczeń i percepcji, a co dopiero podczas integrowania i stosowania wpływających z nich lekcji. Lecz skoro ciało mentalne samo w sobie jest tak wszechstronne, to daje nam ono również doskonałe narzędzie, będące w stanie sprostać każdemu wyzwaniu. Wszystko, czego potrzeba, to odrobina kreatywności i wyobraźni. :)

W lekcji ósmej zdefiniowałem trzy stopnie mentalnej wędrówki, więc dla niniejszej dyskusji użyję tej samej struktury i opiszę niektóre z możliwości dla każdego stopnia.

1. Separacja samodzielnego ciała mentalnego bezpośrednio od ciała fizycznego.

Skoro ten rodzaj wędrówki mentalnej dotyczy połączonych obszarów powietrza i ognia, percepcja zachodzi równocześnie w formie myśli i podstawowego znaczenia. Jednakże tym percepcjom brak emocjonalnego znaczenia w momencie ich zachodzenia. Przy głębokim stopniu oddzielenia, jedyną gęstością symbolicznej formy, jaką te percepcje posiadają, są myśli. Nie ma astralnego kształtu, koloru, dźwięku etc., więc by uzyskać emocjonalne znaczenie i astralną formę, te percepcje muszą być przetworzone przez ciało astralne, czyli wodny obszar ciała mentalnego.

Skoro ten stopień mentalnej wędrówki odkrywa gęstszy, purpurowy sznur będący skompresowanymi, połączonymi obszarami wody i ziemi, bardzo łatwo jest stworzyć przepływ bodźców pomiędzy samodzielnym ciałem mentalnym a obszarem wody.

Prędkość przepływu pomiędzy nimi może być regulowana przez wolę. Na początku sugeruję, byś eksperymentował z otwieraniem i zamykaniem przepływu. Na przykład spędź kilka chwil w głębokiej separacji samodzielnego ciała mentalnego od astralno-fizycznej powłoki, a następnie lekko rozszerzaj swoją świadomość wzdłuż purpurowego sznura, stopniowo, aż poczujesz w swoich myślach wpływ emocjonalnego znaczenia i astralnej formy. Niech twoje myśli ułożą się na tym poziomie świadomości, a następnie przywróć swoje skupienie na głębokiej separacji samodzielnego ciała mentalnego od astralno-fizycznej powłoki.

Kiedy już się tego nauczysz, to bardzo łatwe będzie momentalne przenoszenie się pomiędzy tymi dwoma stanami i szybkie integrowanie wędrówki samodzielnego ciała mentalnego ze świadomością astralną. Przy dużej praktyce możliwe jest stałe przekazywanie swoich samodzielnych mentalnych percepcji do świadomości astralnej, bez żadnej przerwy w skupieniu wewnątrz samodzielnego ciała mentalnego. Dzieje się to poprzez lekkie rozdzielenie świadomości, by niewielka część twojego skupienia była skoncentrowana na poziomie astralnym. To tworzy subtelny most przez purpurowy sznur do wodnego obszaru ciała mentalnego.

Kiedy skończysz swoją wędrówkę samodzielnym ciałem mentalnym, powróć do swojej astralno-fizycznej powłoki i unos się obok niej. Zanim w nią wejdiesz, przejrzyj swoją wędrówkę. Następnie rozszerz swoją świadomość w dół, wzdłuż purpurowego sznura, aż ponownie dotkniesz obszaru wody. Ponownie przejrzyj swoją wędrówkę, lecz tym razem w jej astralnej postaci. Następnie w pełni zreintegruj się ze swoim astralno-fizycznym ciałem. Natychmiast spis szczegółowe notatki, byś mógł później odzyskać swoje wspomnienia.

Tak jak w komentarzu o wędrówce astralno-mentalnej, po samodzielnej wędrówce mentalnej muszą nastąpić medytacje i implementacje nauczonych lekcji. Właśnie to jest tym, co kończy proces integracji.

2. Separacja samodzielnego ciała mentalnego od ciała astralno-mentalnego.

Z tego powodu, że całkowita separacja wszystkich trzech ciał skutkuje znacznie głębszym i bardziej komfortowym skupieniem wewnątrz samodzielnego ciała mentalnego, to potrzeba większej ilości uwagi, by zintegrować wyłącznie mentalne percepcje w obszarze wody. Tak jak wcześniej, sugeruję byś eksperymentował z otwieraniem i zamykaniem przepływu bodźców wzdłuż fioletowego sznura pomiędzy samodzielnym ciałem mentalnym a powłoką astralną. Skoro obszar wody nie jest połączony z obszarem ziemi, to będziesz potrzebował użyć trochę więcej wysiłku dla utrwalenia astralnego przetworzenia twoich wyłącznie mentalnych percepcji. Wraz z doświadczeniem staje się możliwa tak szybka sekwencyjna wymiana pomiędzy nimi dwoma, że jest to prawie ciągle, lecz wymaga to większej podzielności uwagi niż wcześniej.

Na początku głównym problemem jest ciągłość. Jeśli będziesz zbyt często przerywał swoją samodzielną wędrówkę, by integrować doświadczenie w świadomości astralnej, to ryzykujesz utracenie wszelkiego poczucia ciągłości. A jeśli będziesz przerywać zbyt rzadko, ryzykujesz utratę zdolność późniejszego pamiętania swojego doświadczenia. Lecz z praktyką nauczysz się, jaka częstość jest właściwa i będziesz się również stawał coraz bardziej biegły.

Na koniec samodzielnej wędrówki mentalnej przejrzyj swoje doświadczenie, a następnie reintegruj się ze swoją mentalną powłoką. Wewnątrz astralno-mentalnego kontekstu ponownie przejrzyj swoje doświadczenie i mocno dołącz jego formę astralną. Następnie reintegruj swoje astralno-mentalne ciało ze swoją fizyczną powłoką. Natychmiast przypomnij sobie wszystko i zrób notatki. Jak zwykle, medytuj nad swoimi doświadczeniami, ucząc się z nich i stosując te lekcje.

3. Separacja samego obszaru ognia od samodzielnego ciała mentalnego.

Percepcje tego stopnia wędrówki mentalnej są być może najtrudniejsze dla całkowitego ich zintegrowania, gdyż ze względu na swoją naturę są bezpośrednimi percepcjami nieskończoności. Niemożliwe jest również kontrolowanie częstotliwości, z jaką będzie zachodzić ich integracja z obszarami powietrza i wody, gdyż w samym obszarze ognia ciała mentalnego nie istnieje *myśląca* wola. Innymi słowy, gdy już oddzieli się sam obszar ognia od powłoki obszaru powietrza, nie istnieje *myśl* o konieczności powrotu. Istnieje jedynie *intencja*, która, jak pisałem w lekcji ósmej, jest tym, co kieruje obszarem ognia. Możliwe jest więc wejście w separację, niosąc intencję okresowego powracania do obszaru ognia, by integrować jego percepcje.

W jakikolwiek sposób by się to nie stało, kiedy odkryjesz, że twoje percepcje zaczynają przybierać formę myśli, spędź kilka chwil w tym stanie przejścia i bardzo uważnie pozwól pełni swoich percepcji samego ognia ułożyć się w twojej świadomości myślenia. Pozwól im skondensować się do delikatnej powietrznej mgiełki.

Mądrze jest w tym momencie zejść jeszcze niżej z tymi myślami i integrować je w obszarze wody swojej świadomości, nadając im pewien stopień formy astralnej. Następnie powrót do samodzielnego ciała mentalnego, ponownie odseparuj obszar ognia i kontynuuj wędrówkę samym obszarem ognia.

Schodzenie swoimi myślami całą drogę do obszaru wody bardzo przeszkadza ciągłości wędrówki samego ognia. Tak naprawdę w niektórych przypadkach skrajnie niemądrym jest zaprogramowanie intencji okresowego powracania do świadomości myślenia, a co dopiero do świadomości astralnej. Niektóre podróże samego ognia muszą być pozostawione samym sobie, by odnalazły swoją własną długość i zakres; a następująca po nich jakościowa integracja do pamięci musi być pozostawiona Boskiej Mądrości.

Niemniej ważne jest, byś eksperymentował z tą okresową integracją, po której następuje powrót do samego obszaru ognia. Z praktyką możliwe jest okresowe integrowanie samego powietrznego obszaru myśli i przechowanie w nim kilku fragmentów doświadczenia przed dokonaniem większego zejścia do obszaru wody. O ile schodzenie jedynie do obszaru powietrza mniej przeszkadza ciągłości wędrówki samego ognia, to prawdziwą sztuką jest przechowywanie fragmentów percepcji samego ognia w obszarze powietrza. By dokonać tego przechowania, musisz zdać się na wodę, która jest nieodłączna w powietrzu.

Kiedy wędrówka samego ognia jest ukończona, musisz ostrożnie reintegrować swoją świadomość z powłoką obszaru powietrza. W kontekście samodzielnego ciała mentalnego przejrzyj wszystkie myśli, które połączone są z twoją wędrówką samego ognia. Bądź *bardzo* dogłębny i cierpliwy z tym krokiem, gdyż może on trwać dużo dłużej niż sama wędrówka.

Następnie reintegruj się z astralną powłoką i utrwal wszystkie swoje myśli w formie astralnej. Niech powietrzne myśli kondensują się jeszcze bardziej, aż staną się jedną płynną masą, wszystkie połączone, jedna z drugą. Zauważ różnice i podobieństwa w tym, które z tych idei układają się w których obszarach twojego ciała astralnego.

Kiedy astralna integracja jest ukończona, reintegruj się ze swoją powłoką fizyczną. Natychmiast spisuj swoje notatki i uziem te bardzo efemeryczne doświadczenia w swojej rozbudzonej świadomości.

Doświadczenia wędrówki samego ognia są najważniejszymi z wszystkich doświadczeń wędrówek. Ich lekcje są najbardziej odkrywcze dla twojego postępu, a zatem wymagają najbardziej dogłębnej integracji w każdym aspekcie twojego istnienia. Pełne zintegrowanie niektórych lekcji odkrytych przez wędrówki samego ognia może zająć wiele lat, a być może nawet wiele wcieleń wysiłku.

Jest to szczególnie prawdziwe odnośnie wędrówek samego ognia, które dotyczą scalania się ze swoją Większą Jaźnią, czyli wiecznym ciałem mentalnym. Te doświadczenia są nieskończenie głębokie i oczyszczające i tworzą oddźwięk poprzez całe twoje istnienie. Integracja wiecznego doświadczenia w sekwencyjnych warstwach świadomości wymaga długiej i powtarzanej medytacji. A następnie integrowanie tych aspektów wiecznego doświadczenia, których stajesz się świadomy w warstwach osobowości i fizyczności, wymaga wielkiej kreatywności i pomysowości. Nigdy nie można rezygnować.

Chociaż te doświadczenia są z natury wieczne i niesekwencyjne, to zintegrowanie ich w sekwencyjnych warstwach Jaźni zajmuje ileś czasu. Bądź raczej *tobie* zajmuje czas zintegrowanie ich w swojej ziemskiej świadomości, która istnieje wewnątrz pojedynczej chwili czasoprzestrzeni. Jest to dosłownie jakby próbować włożyć tak dużo nieskończoności, jak tylko się da, w coś wielkości atomu. Ostatecznie, jest to kwestia całkowitego oddania się wiecznym aspektom jaźni, by mogły swobodnie wyrażać się poprzez twoją każdą myśl, słowo i uczynek. Tylko wtedy nieskończoność, która istnieje wewnątrz atomu, jest odkryta i ukazana...

INTEGRACJA WŁASNEJ EKSPRESJI:

W mentalnych ćwiczeniach szóstego kroku *Wtajemniczenia do Hermetyzmu* Bardon opisuje trzyczęściowe działanie magiczne, w którym osoba jest świadoma wszystkich trzech ciał równocześnie. Lubię nazywać to wędrówką fizyczno-astralno-mentalną, gdyż tym to właśnie jest. W tym stanie osoba jest świadoma istnienia we wszystkich trzech ciałach równocześnie: postrzega swoimi fizycznymi, astralnymi i mentalnymi zmysłami równocześnie, i każdy fizyczny ruch jest równocześnie i świadomie wykonywany połączonymi ciałami astralnym i mentalnym.

Jest to przedstawione jako ćwiczenie mentalne, gdyż jest ono całkowicie zależne od zdolności rozróżniania pomiędzy czterema obszarami ciała mentalnego i od bycia świadomym wszystkich czterech obszarów równocześnie. Kierownictwo jest przekazane całkowicie do samodzielnego ciała mentalnego. Jak już wcześniej powiedziałem, jest to generalnie jaźń Indywidualności, czyli Tiphareth – *punkt* głębi. Mając kierownictwo w rękę, jaźń Indywidualności następnie wyraża samą siebie *poprzez* obszar wody, czyli ciało astralne, i *poprzez* obszar ziemi, czyli ciało fizyczne.

Innymi słowy, jest to zintegrowane wyrażanie siebie, w którym astralne i fizyczne ciała służą jako wehikuły, poprzez które jaźń Indywidualności wyraża się i ukazuje wewnątrz sfery fizycznej. Kiedy wyciągane jest fizyczne ramię poprzez powietrze, to przecinane jest również astralne i mentalne powietrze. Bardon nazwał to magicznym działaniem, ponieważ w rytuale ceremonialnym wszystkie ruchy osoby muszą zachodzić równocześnie na płaszczyźnie fizycznej, astralnej i mentalnej.

Dla każdego, kto doszedł do szóstej lekcji Archaeusa, ćwiczenie, które teraz proponuję, nie będzie stanowiło żadnej trudności. Może się jednak pojawić trudność w podtrzymywaniu i wydłużaniu tego stanu, do czego to ćwiczenie właśnie prowadzi.

Jest to lekka zmiana lekcji szóstej i elementowego równoważenia wszystkich trzech ciał.

Oddziel wszystkie trzy ciała jak zazwyczaj. Zrównoważ elementy w ciele mentalnym, a następnie reintegruj samodzielne ciało mentalne z powłoką astralną, łącząc ognisty, powietrzny i wodny obszar ciała mentalnego. Zrównoważ elementy w ciele astralnym. Gdy to robisz, pozostań świadomy zarówno swojego astralnego, *jak i* ciała mentalnego, równocześnie. Musisz czuć *oba* ciała w tym samym czasie i w tym samym stopniu, a jednak musisz być w stanie rozróżnić je. Jest to jak oglądanie rzeczy z dwóch różnych perspektyw w tym samym czasie. Jak opisywał to Bardón: niech mentalna dłoń wślizgnie się w astralną rękawiczkę.

Utrzymując tę podwójną, astralną i mentalną świadomość, reintegruj się ze swoją fizyczną powłoką i obszarem ziemi ciała mentalnego. Zrównoważ elementy w ciele fizycznym, równocześnie pozostając świadomym swojego astralnego i mentalnego ciała. Czuj wszystkie trzy ciała w tym samym czasie i w tym samym stopniu. Niech twoja astralno-mentalna dłoń wślizgnie się w fizyczną rękawiczkę.

Utrzymaj tę potrójną świadomość swoich trzech ciał równocześnie przez tak długo, jak tylko jesteś w stanie. Po prostu stój, siedź bądź leż i bez poruszania się skup się na równoczesnym postrzeganiu swojego fizycznego, astralnego i mentalnego otoczenia. Gdy będziesz patrzył przez swoje fizyczne oczy, to tak naprawdę będą to oczy mentalne patrzące przez oczy astralne i fizyczne. Gdy poczujesz swój fizyczny oddech, to jest to naprawdę twoja mentalna wola oddychania ukazująca się poprzez twoją astralną i fizyczną respirację.

Kiedy jesteś w stanie przedłużyć ten stan do około 5 minut, to wprowadź trochę fizycznego ruchu. Poruszaj się po swojej przestrzeni medytacyjnej i skupiaj na jednoczeniu mentalnych, astralnych i fizycznych składników każdego ruchu.

Kiedy czujesz się z tym komfortowo przez co najmniej 5 minut, to wędruj dalej. Pracuj nad przedłużaniem tej potrójnej świadomości i zachowywania jej w różnych okolicznościach. Po pewnym czasie separacja i elementowe równoważenie trzech ciał przed tym ćwiczeniem stanie się niekonieczne. Wszystko, czego będzie potrzeba, to stanie się świadomym każdego ciała, a następnie trzeba świadomie jednoczyć te świadomości w jedną, potrójną świadomość.

Kiedy osobie uda się wysłać sam obszar ognia w akaszę i scalić się z wiecznym ciałem mentalnym swojej Większej jaźni, to ta osoba może wykonywać poczwórne działanie. Będzie to integrowaniem równoczesnej świadomości Większej jaźni w potrójnej świadomości. Wszystkie cztery perspektywy – wieczna mentalna, doczesna mentalna, astralna i fizyczna – są równocześnie utrzymywane w świadomej uwadze, wewnątrz jednej obecnej chwili czasoprzestrzeni. Wtedy właśnie Większa jaźń świadomie wyraża i ukazuje swoją Jaźń poprzez Indywidualny, astralny i fizyczny wehikuł.

Kiedy jest to opanowane, osoba ma możliwość ukazywania pięcioczęściowego działania – prawdziwego scalenia z Boskością. Tutaj, do poczwórnej świadomości dodawana jest świadomość *jako* Jedność i osoba istnieje wewnątrz fizycznej chwili doczesnej w pełni świadoma Jedności i swoich czterech jaźni: Większej, Indywidualnej, astralnej i fizycznej.

Wtedy właśnie Boskość ukazuje swoją Jaźń bezpośrednio w doczesnej chwili poprzez wehikuły Więszego, Indywidualnego, astralnego i fizycznego poziomu jaźni. To, oczywiście, jest ostateczną formą integracji zapewnianą przez proces Archaeusa.

To kończy lekcję dziewiątą i wieńczy serię *Archaeus samoleczenia*. Modłę się, że te lekcje, które miałem przyjemność przedstawić, dobrze będą ci służyły na twojej drodze do doskonałości.

Wszystkiego dobrego,

:) Rawn Clark

19 grudnia 2003